



POZNAN
CZWARTEK
6
CZERWIEC
1968

Wydanie AB
Nr 134 (7560)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

W miarę spełniania postulatów strajkowych

Część robotników francuskich podejmuje pracę

Jeśli chodzi o sytuację socjalną, nie uległa ona we Francji wielkiej zmianie w środę przed południem.

Dotychczas nie ma oficjalnych liczb mówiących ile robotników i pracowników podjęło pracę. Nieoficjalnie przypuszczają, że nie przekraczają one jednego do półtora miliona pracowników na globalną liczbę 10 milionów strajkujących.

Nie wiadomo na jakiej podstawie podaje się takie wyniki i na ile odpowiadają one prawdzie. Niepewność jest tym większa, że wyniki głosowania w poszczególnych związkach zawodowych nie dały jasnego obrazu, ale wprost przeciwnie, pogłębiły jeszcze zamieszanie. W niektórych związkach większość opowiedziała się za podjęciem pracy, w innych przeciwnie — za kontynuowaniem strajku. Decydu-

jącą sprawą jest tu stopień przyjęcia postulatów wysuwanych przez strajkujących.

Tak wygląda sprawa np. u kolejarzy. Personel paryskich dworców północnego i wschodniego wypowiedział się w większości za podjęciem pracy, natomiast personel innych dworców postanowił kontynuować strajk. Sytuacja niejasna jest jeszcze w autobusach paryskich. Personel poczt zajmuje postawę wyczekującą. Negocjacje trwają i pomają docho-

ne problemy przez nią wysunięte.

Na posiedzeniu rządu mówiono również o zamachu dokonanym na Roberta Kennedy'ego. Gen. de Gaulle sam przedstawił tę sprawę. Prezydentowi Francji przekazuje się natychmiast wszystkie wiadomości o stanie zdrowia Roberta Kennedy'ego.

OSWIADCZENIE FPK

Biuro Polityczne Francuskiej Partii Komunistycznej opublikowało następujące oświadczenie:

Po ostrym wystąpieniu generała de Gaulle'a przeciwko Francuskiej Partii Komunistycznej premier Pompidou ponawia oszczercze oskarżenia, jakoby partia komunistyczna była partią niepokojów i totalitaryzmu. Napasli te mają na celu ukrycie faktu, że 10 lat władzy gaullistowskiej dopro-

Dokończenie na str. 2

XI Zjazd Pisarzy Ziem Zachodnich i Północnych

7 czerwca w sali Teatru Śląskiego im. S. Wyspiańskiego w Katowicach rozpocznie się XI Zjazd Pisarzy Ziem Zachodnich i Północnych. W programie zjazdu znajdują się trzy referaty: Jana Pierzchały „Śląsk jako temat robotniczy i temat pracy”, Andrzeja Wasilewskiego „Z zagadnień ideowych współczesnej literatury polskiej” oraz Wilhelma Szewczyka „NRF — wobec literatury polskiej”. Zjazd zakończy się 9 bm. spotkaniami autorskimi oraz wizytą w Ustroniu Jaszowiec i w Beskidach Śląskich. Środowisko poznańskie na zjeździe reprezentować będzie 10 pisarzy z prezesem Zarządu Oddziału ZLP — Gerardem Górnickim. (c)

Wiceminister A. Kruczkowski w CSRS

W poniedziałek i wtorek przebywał w Pradze wiceminister spraw zagranicznych PRL, Adam Kruczkowski. W czasie pobytu został on przyjęty przez J. Hajka, ministra spraw zagranicznych CSRS. (PAP)

Tragedia na Jeziorze Łążyńskim

Troje dzieci utonęło

Mieszkańcy wioski Łążyń, pow. Żorun wstrząśnięci są tragedią, jaka wydarzyła się na miejscowym jeziorze. Nad jeziorem bawiła wycieczka miejscowej szkoły podstawowej. Za zgodą kierowniczk wycieczki Karoliny Przerodkiej dzieci urządziły sobie przejażdżkę łódką. W pewnej chwili łódź zaczęła napelniać się wodą i wkrótce wywróciła się. 10 dzieci znajdujących się w łodzi zaczęło tonąć. Rozpaczyliw krzyki usłyszała idąca w pobliżu 18-letnia Stanisława Zielińska, która przybiegła na miejsce i bez namysłu rzuciła się na ratunek. Chociaż sama znalazła się w niebezpieczeństwie, gdyż tonące dzieci uczepliły się jej ciagnąc w dół, bohaterka dziewczyna opanowała sytuację, ratując jedno po drugim, 6 dzieci. Jednemu dziecku udało się dopłynąć do brzoju. Trzy dziewczynki utonęły. Dochożenie trwa.

POGODA

Zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane. Na zachodzie kraju skłonności do burz. Temperatura maksymalna od 20 stopni nad morzem do ok. 28 w głębi kraju. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków wschodnich.

Senator Robert Kennedy postrzelony w Los Angeles

Czterogodzinna operacja — sprawca zamachu ujęty

W środę nad ranem senator Robert Kennedy, ubiegający się o nominację na prezydenta USA z ramienia partii demokratycznej, został ciężko ranny w wyniku zamachu dokonanego w Los Angeles.

W momencie, gdy senator Kennedy opuszczał salę hotelu, w której wygłosił przemówienie po zwycięstwie w wyborach wstępnych w stanie Kalifornia, nieznanego osobnika strzelił do niego kilkakrotnie z pistoletu, raniąc go w głowę i ramię. Senatora natychmiast przewieziono do centralnego szpitala w Los Angeles, gdzie lekarze dokonali transfuzji krwi i udzielili pierwszej pomocy. Wkrótce potem R. Kennedy'ego przewieziono do innego szpitala, gdzie przeprowadzono operację. Rzecznik prasowy R. Kennedy'ego oświadczył, że stan senatora jest bardzo ciężki. Kula zamachowca trafiła go w głowę w okolicach prawego ucha i utkwiała w mózgu. Druga kula trafiła senatora w ramię. Rana ta nie jest groźna. Ranny jest nieprzytomny, ale, jak twierdzą lekarze, nie ma zakłóceń w oddychaniu i serce pracuje normalnie.

Straż przyboczna senatora ujęła zamachowca. Został on przewieziony do siedziby policji. Dotychczas nie ujawniono jego nazwiska. Agencje, chociaż podają sprzeczne informacje na temat aresztowania również innych uczestników zamachu.

Podczas strzelaniny w momencie zamachu, oprócz Roberta Kennedy'ego, zostali ranni jeszcze trzy osoby, Paul Schrade, przewodniczący miejscowej sekcji związku zawodowego pracowników przemysłu samochodowego, Bill Weizel, pracownik amerykańskiej kompanii radio-telewizyjnej ABC, Ira Goldstein, dziennikarka radiowa.

Prezydent Johnson został niezwłocznie powiadomiony o zamachu na Roberta Kennedy'ego. Biały Dom nie opublikował żadnego oświadczenia w tej sprawie.

Komendant policji w Los Angeles, Tom Redding oświadczył, że osobnik występujący pod nazwiskiem John Doe został formalnie oskarżony o próbę zamachu na senatora Roberta Kennedy'ego i najprawdopodobniej w czwartek stanie przed sądem.

Dalsze oddziały partyzanckie wkraczają do akcji w Sajgonie

W środę przed południem odbyło się w Paryżu siódme z kolei posiedzenie plenarne obydwóch delegacji, DRW i Amerykańskiej, prowadzących ze sobą rozmowy oficjalne w Ośrodku Konferencji Międzynarodowych.

W komentarzu zatytułowanym „Jak mogą Stany Zjednoczone zaprzeczać, iż dopuszczała się agresji?” dziennik „Nhan Dan” pisze, iż od blisko 4 tygodni w oficjalnych rozmowach w Paryżu strona amerykańska manewruje, aby tylko uniknąć rozwiązania sprawy całkowitego i bezwarunkowego zaprzestania bombardowań i wszelkich innych działań wojennych przeciwko DRW.

Walki na przedmieściach i w centrum Sajgonu przybrały znowu na sile. Toczy się one na zachodnich, północnych i południowych przedmieściach stolicy oraz w dzielnicy Cholon. W wielu wypadkach patriotci utrzymują swe pozycje od przeszło tygodnia mimo liczebnej przewagi wojsk amerykańskich i reżimowych. Siłom wyzwolńczym spieszą na pomoc dalsze jednostki, które do tej pory znajdowały się o kilkadziesiąt kilometrów od Sajgonu w rejonach wyczekiwania. Jak oświadczył reżimowy rzecznik wojskowy we wtorek do akcji weszły dwa dalsze bataliony powstańcze w sile około 1000 żołnierzy, które opanowały znaczną część północnego przedmieścia Sajgonu.

Patrioci kontynuują ogień nękający na obiekty amerykańskie w centrum stolicy. Partyzanckie oddziały umieszczone są w odległości zaledwie 4 km od pałacu prezydenckiego. Ogień prowadzony jest nie tylko w nocy, a lotnictwo amerykańskie nie udało się do tej pory wykreślić stanowisk artylerii partyzanckiej.

Znaczną część pocisków spadała koło pałacu „Doc Lap” gdzie przebywał marionetkowy prezydent Południowego Wietnamu. Inne pociski trafiły w elektrownię, która już poprzednio została częściowo zniszczona ogniem powstańczych rakiet.

Wietnamska Agencja Informacyjna VNA podaje, że w wy-

niku barbarzyńskich bombardowań lotnictwa amerykańskiego go w prowincji Nghe An o 300 km na południe od Hanoi zginęło wiele osób spośród ludności cywilnej. Tak np. 18 maja o godzinie 21 czasu lokalnego pirackie maszyny USA wystrzeliły pociski zapalające i bomby na osadę Truong Thanh by uniemożliwić mieszkańcom ucieczkę na pola. W wyniku eksplozji 36 bomb zginęło 34 dzieci. Kościół został całkowicie zniszczony a wielu mieszkańców zginęło pod gruzami pobliskich domów. (PAP)

Odstąpienie pomnika Jana XXIII

Wczoraj we Wrocławiu nastąpiło uroczyste odstąpienie pomnika Papieża Jana XXIII. Pomnik zbudowano z inicjatywy duchowieństwa i postępowych, świeckich działaczy katolickich. Ponad czterech i półmetrowej wysokości granitowa statua pomnika stanęła w najstarszej dzielnicy Wrocławia — na Ostrowiu Tumskim, w sąsiedztwie 13-wiecznego kościoła świętego Marcina, najstarszej kaplicy, która znajdowała się na terenie grodziszcza książąt piastowskich.

W uroczystości odstąpienia pomnika wzięło udział kilkuset duchownych oraz liczne rzesze katolików polskich z całego kraju. (PAP)

Operacja Roberta Kennedy'ego po dokonaniu na niego zamachu trwała blisko 4 godziny. Lekarze są dobrej

myśli, jednakże uważają, iż dopiero po 4 lub 5 dniach będzie można postawić dokładniejszą diagnozę.

Zastępca burmistrza Los Angeles J. Quinn oświadczył dziennikarzom bezpośrednio po zakończeniu operacji, że

Dokończenie na str. 2



Jedno z ostatnich zdjęć Roberta Kennedy'ego, przedstawiające senatora w czasie przemówienia na wiecu przedwyborczym.

„Dzień żałoby“ w ZRA w rocznicę agresji Izraela

Nowa napaść na Jordanię

W środę minęła pierwsza rocznica zbrojnej napaści Izraela na kraje arabskie. Czołowy dziennik kairski „Al Ahram” pisze w środę w tytule na pierwszej stronie, że „ZRA i świat arabski przeżywają dziś godziny smutnych i bolesnych wspomnień”.

W pierwszą rocznicę agresji Izraela na kraje arabskie, na całym terytorium ZRA przez minutę wstrzymana była praca. Nad Kairem przeleciały samoloty egipskie. Po południu prezydent Naser wygłosił 15-minutowe przemówienie do narodu, które transmitowane było przez radio i telewizję. Egipskie siły zbrojne pozostały w środę w koszarach. Jak podkreśla „Al Ahram” — 5 czerwca jest dla nich „dniem żałoby”.

W przeddzień rocznicy czwartej agresji, wojska izraelskie dokonały we wtorek zbrodniczej napaści na Jordanię. Rzecznik sił zbrojnych Jordanii podkreślił, że był to najgwałtowniejszy atak izraelski od 21 marca br., kiedy agresor napadł na obóz dla uchodźców w El Karama.

We wtorek napastnicy zaatakowali ogniem artyleryjskim, rakietami ziemi-ziemia oraz samolotami miasto Ibrid oraz pobliskie wioski. W godzinach wieczornych grupa dziennikarzy, która przybyła do Ibrid przekazała wstrząsające relacje o skutkach ataku izraelskiego. Kore spondent brytyjskiej agencji Reutersa, Finlay Campbell pisze, że wojsko i policja jordańska powstrzymały napierający tłum płaczących matek i krewnych przed szpitalem w Ibrid, dokąd przewieziono rannych.

Jak podkreśla korespondent, sceny, które można było zobaczyć przed szpitalem i w samym budynku były wręcz przerażające. Obok schodów stały splamione w krwi nosze. Plamy krwi widoczne były na ścianach i na podłogach szpitala.

Dyrektor szpitala w Ibrid, dr Hussan Mohtasib poinformował, że w wyniku wtorkowego ataku izraelskiego śmierć poniosły 32 osoby cywilne w tym starcy i dzieci, a ponad 100 cywilów odniosło rany. W szpitalu pracowała nie pielęgniarki dają zastrzyki usmierzające ból pacjentom oczekującym na operację. Dr Mohtasib pokazał dziennikarzom 3-miesięczne dziecko z

ciężko zranioną głową oraz inne dziecko z nogą rozszarpaną od wybuchu pocisku.

Agencja UPI donosi z Ammanu, że we wtorek zebrał się tam przywódca politycznych i wojskowych organizacji palestyńskich. Głównym celem jest utworzenie jednolitego dowództwa palestyńskich organizacji prowadzących walkę z okupantem izraelskim. W naradzie biorą udział przywódcy organizacji wyzwolenia Palestyny, Al Fatah, Armii Wyzwolenia Palestyny i innych ugrupowań. (FAP)

W wyborach wstępnych

Zwycięstwa Kennedy'ego w Kalifornii i Dakocie

We wtorek odbyły się wstępne wybory prezydenckie w stanach południowych Dakota i Kalifornia. W obu stanach spośród kandydatów demokratycznych zwyciężył senator Robert Kennedy.

W południowej Dakocie uzyskał on 47 procent głosów wyborców demokratycznych, podczas gdy na Johnsona, którego nazwisko figurowało na listach wyborczych, mimo iż zrzeczywał się ubiegania się o nominację, padło 33 procent głosów, a na senatora McCarthy'ego — 20 procent.

W Kalifornii Robert Kennedy zwyciężył nieznacznie większością uzyskując 45 procent głosów, podczas gdy jego główny rywal senator McCarthy zdobył 42 procent głosów, a na innych kandydatów padło 13 procent. (PAP)

Przyjęcie w Moskwie na cześć delegacji CSRS

Przewodniczący obu izb Rady Najwyższej ZSRR wydali w środę na Kremlu przyjęcie na cześć delegacji Zgromadzenia Narodowego Czechosłowacji. Na czele delegacji stoi przewodniczący zgromadzenia, członek prezydium KC KPCz J. Smrkowski. (PAP)



Samorząd robotniczy a gospodarowanie w przedsiębiorstwach

Uchwała V Plenum CRZZ

V plenum CRZZ podjęło uchwałę w sprawie zadań samorządu robotniczego i związków zawodowych w dalszym podnoszeniu efektywności gospodarowania.

We wstępie uchwały czytamy m. in.: wyrazem stale rosnącej aktywności klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy w budownictwie socjalistycznym jest podjęty dla uczczenia V zjazdu partii czyn produkcyjny, który rozmachem i zasięgiem znacznie przekracza wszelkie dotychczasowe zobowiązania. Podejmując i realizując te zobowiązania, klasa robotnicza wyraża powszechne i spontaniczne poparcie dla polityki PZPR, dla jej kierownictwa i I sekretarza KC Władysława Gomułki. Klasa robotnicza, masy pracujące skupiając się wokół partii stworzyły mocną zapórę wobec zakusów antysocjalistycznych i antynarodowych sił reakcyjnych.

Wysoka dojrzałość polityczna załóg pracowniczych i całej klasy robotniczej, wieloletni dorobek i doświadczenia samorządu robotniczego, coraz dogodniejsze warunki dla pracy przedsiębiorstw w ramach doskonałego systemu planowania i zarządzania — wszystko to tworzy lepsze możliwości podejmowania przez samorząd robotniczy jeszcze bardziej owocnej działalności w zakresie unowocześniania i polepszania jakości wyrobów, zwiększania opłacalnej produkcji eksportowej, poprawy zaopatrzenia rynku, doskonalenia organizacji produkcji, wzrostu wydajności pracy, obniżania kosztów własnych.

Taki kierunek działania samorządu robotniczego i związków zawodowych ma podstawowe znaczenie dla umocnienia demokracji socjalistycznej i zwiększania udziału załóg we współzarządzaniu zakładami pracy.

Uchwała podkreśla konieczność realizacji wniosków opracowanych przez komisje zakładowe powołane uchwałą VII plenum KC PZPR.

Samorząd robotniczy uchwalając plan techniczno-ekonomiczny powinien jednocześnie wraz z programem zapewnienia realizacji zadań produkcyjnych przyjmować plan poprawy warunków pracy i warunków socjalno-bytowych.

Istotną funkcją organów samorządu robotniczego jest kształtowanie socjalistycznych stosunków międzyludzkich w zakładzie pracy. Wymaga to m. in. przeciwdziałania wszelkim próbom ograniczania udziału robotniczej, jak również przeciwstawiania się naruszaniu praworządności w stosunkach pracy.

We wszystkich przedsiębiorstwach i zakładach pracy należy dbać o to, by kryteria przyznawania premii i nagród były zgodne z najbardziej aktualnymi zadaniami oraz pobudzały do jak najlepszego wykonania planu. Rozdział premii i nagród powinien być dokonywany w sposób kolegiacyjny z jednoczesnym konsekwentnym przestrzeganiem zasady jawności.

Uchwała stwierdza, że na sesjach KSR poświęconych realizacji zadań eksportowych kierownictwa zakładów powinny przedstawiać szczegółowo i konkretnie dynamikę produkcji eksportowej, jej koszty i opłacalność dewizową oraz zamierzenia i środki podejmowane dla dalszego jej rozwoju.

Konieczne jest zwiększenie oddziaływania organów samorządu robotniczego i rad zakładowych na zapewnienie prawidłowego podziału funduszu nagród za efektywność eksportu.

W zakresie rozwoju produkcji przeznaczonej na rynek wewnętrzny ważnym zadaniem samorządu jest zwiększenie wpływu na szybkie uruchamianie produkcji wyrobów o wysokich walorach użytkowych. Samorząd robotniczy powinien zdecydowanie przeciwstawiać się przekazywaniu na rynek towarów o niskiej jakości, nie nadających się do konsumpcji, powinien wpływać na zaostreżenie wewnątrzzakładowej kontroli technicznej, na usprawnianie funkcjonowania systemu bodźców służących poprawie jakości wyrobów.

Uchwała omawia także sprawy dalszego doskonalenia form i metod pracy samorządu robotniczego. Przypomina, że jedną z podstawowych funkcji samorządu jest nadzór i kontrola nad całokształtem działalności przedsiębiorstw. Instancje związkowe powinny zdecydowanie i konsekwentnie pomagać samorządowi, za-

pewniając realizację wniosków kontroli społecznej.

Poważną rolę w doskonaleniu działalności rad robotniczych mogą odgrywać komisje problemowe rad. Szczególnie ważne jest, by rady robotnicze opracowywały alternatywne projekty rozwiązań produkcyjno-techniczno-ekonomicznych, m. in. poszukując możliwości bardziej efektywnego — w stosunku do propozycji dyrekcji — wykorzystania środków przeznaczonych na inwestycje własne lub kredytów bankowych.

W zakończeniu uchwała zobowiązuje instancje związkowe, by we wszystkich zakładach pracy, oddziałach, zespołach i brygadach dokonane zostało podsumowanie dotychczasowego przebiegu realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia V zjazdu partii. Wyniki podsumowania powinny stać się podstawą dla dalszego rozwoju czynu zjazdowego. Sprzyja temu zbliżające się święto narodowe — 22 Lipca, z okazji którego klasa robotnicza już tradycyjnie podejmuje zobowiązania produkcyjne i czyny społeczne. (PAP)

Nowa wersja hasła „obozy koncentracyjne“

Dyskusja w Państwowym
Wydawnictwie Naukowym

Problemy związane z przygotowaniem nowej wersji hasła „obozy koncentracyjne hitlerowskie“ w Wielkiej Encyklopedii Powszechnej PWN były w śróde przedmiotem narady, zorganizowanej w tym wydawnictwie.

W obradach uczestniczyli m. in.: prof. dr Alfons Klafkowski z Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, wicedyrektor Instytutu Historii PAN prof. dr Czesław Madajczyk, dyrektor Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich Czesław Pilichowski, dyrektor państwowych muzeów w Oświęcimiu, Majdanku, Sztutowie.

Przedyskutowano podstawowe problemy metodologiczne oraz źródłowe, a także nową strukturę hasła. W związku z tym sformułowano szereg konkretnych wniosków. Postanowiono przygotować dwa hasła dla Wielkiej Encyklopedii Powszechnej: „obozy hitlerowskie“ oraz „obozy koncentracyjne hitlerowskie“. Pierwsze z nich obejmie pełny system różnego rodzaju obozów hit-

lerowskich, w których realizowano program ludobójstwa.

Jak już podawaliśmy, subskrybenci encyklopedii otrzymają nową wersję omawiającą te problemy w postaci specjalnej wkładki, zastępującej w VIII tomie WEP dotychczasowe opracowanie hasła „obozy koncentracyjne hitlerowskie“. Ponadto postanowiono zamieścić tę nową wersję w suplemencie w tomie XIII. PAP

Narada w Prokuraturze Wojewódzkiej

O skuteczniejsze działanie na rzecz bhp

W ubiegłym roku zarejestrowano w Wielkopolsce (łącznie z Poznaniem) 13 921 wypadków w pracy (w 1966 roku — 12 677). Następstwem było m. in. opuszczenie 310 000 dni roboczych. Za tą liczbą kryją się ogromne koszty. Według przewidyrań obliczeń, każdy wypadek pociąga za sobą wydatkowanie średnio 35 tys. zł (koszty leczenia, odszkodowania, renty itd.).

Wzrost wypadków jak również fakt, że blisko 80 ich procent powstaje w wyniku zjawisk subiektywnych takich jak zła organizacja pracy i brak szkolenia pracowników — wymaga konsekwentnego i energicznego działania na rzecz bhp. Sytuacja w tym zakresie odbiega jednak znacznie od ideału — stwierdzono na wczorajszym spotkaniu kie-

62 ofiary zająć w Belgradzie

Oficjalny komunikat podaje, że podczas zjazdu w Belgradzie odnotowano 62 osoby. Dane te opierają się na informacjach uzyskanych z belgradzkiej szpitali. 9 osób, które odniosły cięższe obrażenia, przebywa nadal w szpitalach, ale stan ich nie budzi obaw. (PAP)

Delegacja DRW przybyła do Polski

4 bm. przybyła do Warszawy rządowa delegacja gospodarcza Demokratycznej Republiki Wietnamu pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC Wietnamskiej Partii Pracujących — wicepremiera Le Thanh Nghi. (PAP)

Zamach na Roberta Kennedy'ego



Dokończenie ze str. 1

jak się wydaje, kula nie spowodowała uszkodzenia mózgu. Wbrew optymistycznej wypowiedzi wiceburmistrza Quinna, jeden ze współpracowników Roberta Kennedy'ego oświadczył wychodząc ze szpitala po zakończeniu operacji, że stan rannego jest „bardzo krytyczny“.

Waszyngtoński korespondent PAP, red. Gołębiowski donosi:

Nadawane nieustannie przez radio i telewizję informacje o przebiegu zamachu na Roberta Kennedy'ego przeplatane są wiadomościami o pierwszych reakcjach Amerykanów i zagranicy na to wydarzenie. Powtarzają się w nich najczęściej słowa takie jak „wstrząs“, „to jest nie do wiary“, „Boże co się dzieje z naszym krajem“ itp.

Wszyscy przypominają sobie serię wypowiedzi i dyskusji prowadzonych ostatnio w prasie amerykańskiej i telewizji na temat „Czy jesteśmy chorym społeczeństwem?“. Dyskusje te nigdy nie przyniosły jednoznacznych wniosków, ale zasygnalizowały ponad wszelką wątpliwość przynajmniej dwa fakty: — wyraźną w Stanach Zjednoczonych tendencję do stosowania przemocy; karzącego postawę amerykańskich władz wobec pozabawio-

Osobnik ujęty po dokonaniu zamachu na senatora Roberta Kennedy'ego został formalnie oskarżony i prawdopodobnie stanie przed sądem 6 bm. Występuje on pod nazwiskiem John Doe. CAF — UPI — telefoto

nego w praktyce wszelkich ograniczeń handlu bronią palną w Stanach Zjednoczonych.

Z powodu zamachu na senatora Kennedy'ego jedna z nowojorskich stacji telewizyjnych anulowała swój normalny program i serwisy ogłoszeniowe, umieszczając zamiast tego na ekranie wielkimi literami słowo „hańba“.

AGENCJA TASS O ZAMACHU NA KENNEDY'EGO

Lekarze nie ogłosili dotychczas oficjalnego bilansu o przebiegu operacji. Komentarz agencji TASS pisze, że zamach na Roberta Kennedy'ego znowu zwraca uwagę świata na dziesięć polityczną działalność politycznych staje się coraz częstszym zjawiskiem. Spiszą temu wyraźnie panująca w tym kraju atmosfera. Rzuca się w oczy fakt, że olbrzymi, szczerze finansowany aparat Federalnego Biura Śledczego (FBI) nastawiony jest nie tyle na walkę z przestępczością, ile na rozprawianie się z postępowymi organizacjami i ich działaczami, z aktywnymi uczestnikami masowych ruchów antywojennych i antyimperialistycznych.

Spółczesność amerykańska — stwierdza dalej komentator agencji TASS — nie kryje swego oburzenia, że do tej pory nie zdołano wykryć mordercy przywódcy ludności murzyńskiej pastora Kinga, chociaż od jego śmierci minęło już 2 miesiące. Wiele jest jeszcze niewyjaśnionych spraw związanych z okolicznościami zabójstwa b. prezydenta Johna Kennedy'ego. Czy można całkowicie wykluczyć przypuszczenie, że zamach na jego brata Roberta Kennedy'ego, jest w jakiś sposób związany z zamordowaniem samego prezydenta? Należy liczyć, iż czas przyniesie odpowiedź na te i inne niewyjaśnione dotąd sprawy. Zamach na Roberta Kennedy'ego przedstawia ponurym światłem panującą w USA porządku. (PAP)

Pasażerski statek oceaniczny zakupiliśmy w Holandii

W środę — w drugim dniu konferencji prasowej w Gdyni z okazji zbliżających się Dni Morza (pierwszego dnia konferencji odbyła się w Szczecinie), minister żeglugi Janusz Burakiewicz poinformował o zakupie w Holandii statku pasażerskiego dla żeglugi oceanicznej, będzie on w naszej flocie handlowej drugą tego typu jednostką obok „Batorego“.

„Merkury 68“

Wystawa rzeźby poznańskiej

Na placu przed hotelem „Merkury“ otwarta została wczoraj II Wystawa Plenerowa Rzeźby Poznańskiej zorganizowana przez Prezydium DRN Poznań — Jeżyce, Miejską Komisję Koordynacyjną do spraw Kultury oraz Związek Polskich Artystów Plastyków. Wystawa, która otworzył przewodniczący Prezydium DRN Jeżyce T. Galiński w obecności wiceprzewodniczącej Prezydium RN Poznań W. Klawiter oraz przedstawicieli zakładów produkcyjnych które służyły materiałowemu i technicznemu gromadzi 24 prace 19 rzeźbiarzy środowiska poznańskiego. (ob)

Część robotników podejmuje pracę

Dokończenie ze str. 1

wadziło do stałego i coraz bardziej trudnego do zniesienia pogarszania się warunków bytu i pracy ogromnej większości Francuzów.

Koncentrując swe ataki na partii komunistycznej, de Gaulle i Pompidou uznają ją tym samym za swojego głównego przeciwnika i najlepszą obronę interesów klasy robotniczej i narodu. Mimo iż nie jest to bynajmniej ich zamiarem, wykazują oni, że komuniści są konsekwentnymi bojownikami o swobody obywatelskie, o pokój i niezawisłość narodową, o zastąpienie władzy gaullistowskiej rządami demokratycznymi.

Masy pracujące — stwierdza się dalej w oświadczeniu — wraz z CGT i przy poparciu partii komunistycznej prowadzą walkę o zaspokojenie swych żądań, uniemożliwiając wszelkiego rodzaju prowokacje dzięki zespoleniu swych sił porządkowych.

Kraj nie stoi przed problemem — gaullizm czy komunizm, lecz przed — problemem — dyktatura czy demokracja.

Partia komunistyczna, silna zaufaniem okazywanym jej przez miliony Francuzów i Francuzek dzięki swej słusznej i sprawiedliwej walce, którą prowadzi ramie w ramie z nimi, odeprze wszystkie te ataki wykazując czujność i zdecydowanie. Będzie ona kontynuować walkę o zaspokojenie żądań mas pracujących studentów i nauczycieli, wszystkich warstw ludności w mieście i na wsi, walkę o ludowy rząd sojuszu demokratycznego z udziałem komunistów.

Dla osiągnięcia tego celu konieczny jest sojusz wszystkich sił lewicy, wszystkich sił robotniczych i demokratycznych. PFK wzywa masy pracujące, by wykorzystywały zbliżające się wybory powszechne dla zadania ciosu partii gaullistowskiej i innym reakcjonistom, aby zaaprobowały program partii komunistycznej i zapewniły zwycięstwo jej kandydatom. Partia komunistyczna wzywa do zapewnienia zwycięstwa demokracji przeciwko tym, którzy popierają dyktaturę. (PAP)

Konin będzie miał „swoją“ statek

Staraniem konińskich władz w sprawie nadania jednemu ze statków Polskich Linii Oceanicznych w Gdyni nazwy „KONIN“ zostały uwieńczone sukcesem.

Od przewodniczącego Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Koninie Zdzisława Szklarkowskiego uzyskaliśmy bliższe szczegóły o tej ciekawej inicjatywie.

Dyrekcja PLO postanowiła nadać jednej z obecnie budowanych pływających jednostek handlowych nazwę „KONIN“. Statek ten powstaje w Stoczni w Gdańsku im. Lenina. W związku z decyzją przebywała ostatnio w Koninie delegacja PLO w osobach: kierownika działu eksploatacji linii wschodniej Afryki i Środkowego Wschodu — Aleksandra Kowalskiego i kpt. statku M/S KONIN — Tadeusza Rosińskiego. Członkowie delegacji omówili ze Społecznym Komitetem Nadania Nazwy Statkowi oraz Prezydium MRN szczegóły wodowania „Konina“. Uroczystość tę przewiduje się w końcu czerwca lub w pierwszych dniach lipca br.

Statek „KONIN“ będzie jedną z najnowszych jednostek aktualnie budowanych w polskich stoczniach. Będzie miał 154 m długości, a wyporność 12.500 DWT. Pływać będzie z drobnicą do portów Zatoki Perskiej. Podniesienie bandery nastąpić ma w końcu br. (Zet)

W 150 rocznicę śmierci Jana Henryka Dąbrowskiego

AB, GŁOS WIELKOPOLSKI 3
6 V 1968 Nr 134 (7560)

Robert Archie
Abbott

Niedomagania adaptacji społeczno - zawodowej

Zatrudnienie młodocianych reguluje ustawa (z 2 lipca 1958 roku) o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudnienia młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy. Podstawowy akt wykonawczy do tej ustawy to uchwała (z 26 września 1958 r.) Rady Ministrów w sprawie zatrudniania młodocianych przez zakłady pracy do nauki zawodu, przydziału do określonej pracy i odbycia wstępnego stażu pracy.

Podstawową intencją ustawodawcy jest takie zatrudnienie młodych, które umożliwi im zdobycie kwalifikacji zawodowych. Wynikają stąd szczególne obowiązki zakładu zatrudniającego młodocianych.

Panuje opinia, że na ogół zkłady wywiązują się dobrze z tych — przynajmniej — niełatwych obowiązków. Dowodzi tego — mówią niektórzy działacze związkowi — fakt, że na 3040 pisemnych skarg, które wpłynęły w roku ubiegłym do zarządów okręgów branżowych związków zawodowych w Poznaniu, zaledwie 7 zaż-

leń dotyczyło pracy młodocianych. W rzeczywistości jednak sytuacja nie kształtuje się tak pomyślnie jak wynikałoby z zestawienia liczb: 3040 i 7. O tym, że sprawy zatrudnienia młodocianych nie zostały jeszcze w stopniu dostatecznym uporządkowane, świadczą przeprowadzone w bieżącym roku w Wielkopolsce badania prokuratur powiatowych i Prokuratury Wojewódzkiej w Poznaniu.

Badaniami prokuratorskimi zostało objętych 14 przedsiębiorstw handlowych i tyleż spółdzielni pracy zatrudniających łącznie 612 młodocianych. Ich pracodawcy — jak ustalono — najgorzej wywiązują się z obowiązku poddawania pracowników badaniom wstępnym i okresowym. W tym właśnie zakresie ujawniono aż 176 uchybień. Charakterystyczne przykłady.

● MHD w Sremie zawarł umowę o pracę z 7 młodocianymi w 1965 roku, natomiast badaniom lekarskim zostali oni poddani w roku ... 1967. Na domiar złego wywołane tym pracownikom zaświadczenia lekarskie nie odpowiadały wymaganiom, bo np. nie stwierdzały braku przeciwwskazań do podjęcia określonego zawodu. 10 innych młodocianych pracowników MHD w ogóle nie zostało poddanych badaniom ani wstępnym ani też okresowym.

● W Powiatowej Spółdzielni Pracy Usług Wielobranżowych w Gnieźnie młodociani byli badani — nie co 6 miesięcy jak nakazuje ustawa — lecz raz na rok. Badania te nie były przeprowadzane przez poradnię higieny pracy i chorób zawodowych, w rezultacie czego nie zawierały ustaleń na temat przydatności pracowników do pracy w danych zawodach.

Zatrudnianie młodych ludzi przy pewnych pracach, bez uprzedniego przekonania się czy mają oni w tym kierunku odpowiednie predyspozycje, sprzyja kierowaniu do niewłaściwego rodzaju pracy. W konsekwencji może zaważyć to na karierze zawodowej młodego człowieka, który mimo wysiłków okazuje się pracownikiem mało przydatnym. Zarówno interes zakładu jak i samego pracownika wymaga więc skrupulatnej realizacji przepisów dotyczących badań. Rzecznikami w tej sprawie winni być przede wszystkim lekarze. Niestety, bywa inaczej. Świadczy o tym fakt, że niektórzy z nich nie zawsze czynią zadość swemu obowiązkowi zawiadamiania inspekcji pracy o uchybieniach zakładów w zakresie badań młodocianych.

Odrębny problem to dokształcanie. Zakłady zobowiązane są do zgłaszania „swo-

ich” młodocianych na dokształcenie w szkołach, ośrodkach i na kursach, a także mają obowiązek kontroli w tym zakresie. Bywa jednak i tak, że kontrola ogranicza się jedynie do sprawdzenia czy uczeń uzyskał promocję.

Bardzo istotnym uprawnieniem młodocianych, wynikającym z potrzeby udzielania im pomocy w celu uzyskania odpowiedniego wykształcenia jest zasada: do czasu pracy młodocianych wlicza się czas dokształcania (ale w wymiarze nie większym niż 18 godzin tygodniowo). I te zasady nie zawsze są przestrzegane (nieprawidłowości ujawniono w 3 spółdzielniach, przy czym najgorzej przedstawiała się sytuacja w Spółdzielni Pracy Usług Wielobranżowych w Gnieźnie, gdzie stwierdzono 38 naruszeń przepisów). Niektórych młodocianych, którzy rozpoczynali naukę o godzinie 13 lub 14, zwolniono na cały dzień z pracy, podczas gdy innych (uczęszczających do szkoły na godz. 15.30) tylko na jedną godzinę. W rezultacie jednym zaliczono do czasu pracy aż 24 godziny nauki tygodniowo, drugim natomiast 5 godzin. Nie trzeba uzasadniać, że takie niejednolite traktowanie młodocianych pracowników jest antypedagogiczne.

Obok przedstawionych już uchybień w badaniach przedsiębiorstwach, ujawniono również inne, np. w zakresie rozwiązywania umów o pracę ze skutkiem natychmiastowym, zawierania umów oraz udzielania młodocianym urlopów wypoczynkowych. Łącznie wykryto 281 naruszeń przepisów o ochronie pracy młodocianych. Wynik — w świetle wspomnianej na wstępie samospokajającej opinii — dość zaskakujący. I warto z pewnością sprawdzić, jak w innych branżach realizowane są przepisy dotyczące zatrudniania młodocianych. Jednakże już teraz w oparciu o wyniki kontroli można powiedzieć, że sytuacja wymaga dalszej aktywizacji instancji związkowych. (Niepokojać jest np. fakt, że czasami rady zakładowe — wbrew przepisom — nie opiniują spraw młodocianych, z którymi zakład rozwiązuje umowę o pracę).

Jak widać, bez skrupulatnej realizacji ustawy z lipca 1958 r. nie ma co marzyć o prawidłowym procesie społeczno-zawodowej adaptacji młodzieży.

MICHAŁ ŁUCZAK

KONTROLA ŻYWIENIA DZIECI W PRZEDSZKOLU

H. Z. z U. — Kto jest upoważniony do przeprowadzania degustacji potraw w przedszkolu?

RED. — Za całokształt pracy przedszkola a więc również za żywienie dzieci odpowiedzialna jest kierowniczka. Dla zapewnienia na odpowiednim poziomie żywienia dzieci, kierowniczka powinna współpracować z lekarzem, higienistką i komitetem rodzicielskim. Kierowniczka ma też obowiązek systematycznego kontrolowania intensywności i personelu kuchennego głównie w zakresie opracowania i realizowania jadłospisów kaloryczności i wartości odżywczych posiłków. Sprawy żywienia powinny być również przedmiotem analizy rady pedagogicznej i komitetu rodzicielskiego przedszkola. Rodzice dzieci mają możliwość orientowania się w poziomie żywienia na podstawie jadłospisu wywieszonego w „Kąciku dla rodziców”. Nadzór sprawują inspektorzy powiatowi i komisje resortowe rad.

DAROWIZNA I PODATEK

„Poznanianka”. — Ojciec podarował mi 70 tysięcy zł i wpłacił na moje nazwisko. Chciałabym kupić samochód. Czy będę musiała płacić podatek od wzbogacenia i czy wydział finansowy uzna tę transakcję?

RED. — Od darowizny przekraczającej 30 000 zł opłaca się podatek od nabycia praw majątkowych. Wysokość tego podatku jest progresywna i zależy od wartości darowizny oraz stopnia pokrewieństwa.

HODOWLA PIECZAREK W OGRÓDKU

Danuta K. pow. W. — Mam przy domu działkę ziemi. Chciałabym

na niej zaprowadzić hodowlę pieczarek.

RED. — Pieczarki wymagają temperatury dość równomiernej — około 15°C. W ogrodnictwie na grządkach można je uprawiać tylko w lecie. W tym celu grządki należy obudować deskami tak, by w razie zimy można je było okryć słomianymi matami. Grzybnie można zakupić w sklepach Spółdzielni Ogrodniczej w miastach powiatowych. Najmniejsza ilość to jeden cylinder grzybni — kosztuje 41,50 zł.

Czytelnicy pytają — REDAKCJA ODPOWIADA

zł. Szczegóły dotyczące uprawy pieczarek znajdzie Pani w książce Z. Bukowskiego pt. „Pieczarki”. (1098)

KURSY PRZYGOTOWAWCZE NA AKADEMIE GÓRNICZĄ

J. S. — Staram się o przyjęcie do Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Słyszałem, że istnieje kursy przygotowawcze. Proszę o bliźsze dane.

RED. — Tak. Takie kursy organizuje Zarząd Uczelniany ZMS Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Zapisy na kurs przyjmowane są do 3. VI przy ul. Mickiewicza 30, pok. 103 w Krakowie. W zgłoszeniu należy podać imię, nazwisko, adres, wydział, na który się Pan zapisal. Kandydaci spo-

Sylwester Włodarczak był zdziwiony, że właśnie z nim chce mówić. On przecież nic specjalnego nie ma do powiedzenia. Jego życie jest takie zwykłe, wypełnione pracą. Takie same jak wielu jego kolegów. Ze wypróbuję maszynę rolniczą? Na ten temat to przecież pan inżynier lub pan technik mileby więcej do powiedzenia niż on, traktorzysta.

Włodarczak, człowiek o złotych rękach, wykwalifikowany tokarz i spawacz z prawem jazdy II kategorii, ma za sobą 9 lat pracy w Przemysłowym Instytucie Maszyn Rolniczych w Starołęce.

— Czy to pierwsza pana praca?

— Nie, przedtem pracowałem w Poznańskich Zakładach Rowerowych po ukończeniu Zasadniczej Szkoły Zawodowej w 1949 r.

— Dlaczego więc zmienił pan tak radykalnie rodzaj zatrudnienia? Przecież ma pan teraz pracę przeważnie w terenie, na ciągniku...

— Całkiem zwyczajnie. Miejskałem na Starołęce i miałem bliżej do pracy w Instytucie. Poza tym ciągnie mnie do maszyn rolniczych, przecież jeszcze moi dziadkowie mieli gospodarstwo. Ojciec był już poznańskim robotnikiem. Lubię więc, świeże powietrze, mam więcej swobody niż w hali fabrycznej.

— A więc jest pan z tej pracy zadowolony?

— Tak, bo moi zwierzchnicy dobrą robotę umieją ocenić. Dostają premie okolicznościowe. Osiągnąłem najwyższą grupę uposażeniową na etacie ślusarza. Jestem też brygadistą. Zarabiam więc do 3 tysięcy złotych miesięcznie. Zakład pracy poparł moje starania o mieszkanie, cztery lata temu dostałem 3-pokojowe mieszkanie na Osiedlu Świerczewskiego. Nigdy w życiu takiego nie miałem. Przedtem gnieździł się z kilkusetosobową ro-

NASZE ROZMOWY

Na chleb i dobre imię

dzina w jednym wilgotnym po koju, bez kuchni.

— Teraz ma pan dalej do pracy? Czy to pana nie zniechęci i nie podejmie pan pracy gdzieś bliżej?

— Nie, w żadnym razie. Nie zamierzam zmieniać miejsca pracy, choć dojazd jest dosyć uciążliwy. Muszę wychodzić przed słońcem z domu, aby dostać się przy świetle na ul. Dą-



Sylwester Włodarczak
Fot. — K. Przychodzki

browskiego do autobusu. Nawet przegubowce nie zawsze zdołają wszystkich zabrać. W Instytucie muszę być punktualnie na siódma, nieraz czeka dy spóźniona wyjazd. W sezonie rolnym wypróbujemy maszynę przeważnie na polach.

— Co pan porabia po pracy?

— Pomagam żonie, która pracuje w Poznańskich Zakładach Koncentratów Spożywczych. Mam pięcioro dzieci, więc jest co robić. Najmłodsze ma dopiero rok. Od września czworo będzie chodzić do szkoły. Po pracy śpieszę więc do domu. Gdy jestem w terenie, to po kilka kilometrów chodzę pieszo do autobusu, jak np. z Brzeźna do Tarnowa Podgórnego. Czasem zostaję na całe popołudnie na swojej działce, mam ją w ogródkach pracowniczych w Minikowie. Hoduję tam różne krzewy i drzewa owocowe, na warzywnictwo już nie mam czasu.

— Dzieci mają więc owoce z własnego ogródka. Pomagają panu w pielęgnacji drzewek?

— Na razie to ja im muszę pomagać w ... nauce. Przypilnować trzeba, bo chłopaki lubią sobie polatać. Dzieci to nasz główny cel życiowy. Chcemy z żoną wychować i wykie rować ich na porządných ludzi, z fachem w rękę.

Dzień robotnika Sylwestra Włodarczaka, wypełniony pracą i nieustanną troską o dzieci, ale tak też przeważnie wyglądają życiorysy większości jego rówieśników z zakładu, którzy własnymi rękami zarabiają na chleb i dobre imię wśród społeczeństwa.

Rozmawiała:
MARIA POLCYNOWA

Visitez Wielkopolska

Ciekawą lekturę znalazłem niedawno na moim biurku. Otrzymałem trzy obcojęzyczne wydania tego samego folderu, noszącego polską nazwę „Ośrodki Wypoczynkowe Wielkopolski”. Lektura zdołowała mnie do zajęcia się problemem tłumaczenia naszych wydawnictw turystycznych na obce języki.

Folder, informator i przewodnik jest uzupełnieniem mapy. Ułatwia on odszukanie

na mapie określonej trasy (podanej w informatorze najczęściej tylko schematycznie) oraz rozszerza informację o miejscowościach odwiedzanych podczas wędrowki. Istnieje więc konieczność ścisłej synchronizacji informatorów z mapami, szczególnie pod względem nazewnictwa.

Ważnym dla przykładowo Wielkopolską, której na zwę znajdziemy na każdej przystawionej mapie. „Ośrodki Wypoczynkowe Wielkopolski” zdaniem tłumaczy to: „Vacation Centers in Wielkopolska”, „Erholungszentren der Woiwodschaft Poznań”, i „Centres de Repos de la Grande-Pologne”. Każdy tłumacz wybrnął więc na swój sposób z tej samej nazwy geograficznej nie podlegającej chyba dyskusji. A że francuski tłumacz miał chyba nieco wątpliwości do tytułu na okładce, więc na pierwszej stronie powtórzył tytuł w następującym brzmieniu „Centres de Vacances de la Region de Poznań”. Tylko tłumacz angielski jest konsekwentny i w całym wydawnictwie posługuje się nazwą Wielkopolska. W niemieckim wydawnictwie znajdziemy bowiem w treści również „Gross-polen”.

Logiczną konsekwencją takiego stosunku do nazwy geograficznej musiały być oczywiście trudności z Wielkopolskim Parkiem Narodowym. Tymczasem w wersji niemieckiej spotykamy tylko polską nazwę. Angielska stwierdza, że 10 km na południe od Poznania jest „Wielkopolski National Park”, a francuska „Parc National de la Grande-Pologne”. Z tłumaczeniem Wielkopolskiego Parku Narodowego można by się ostatecznie zgodzić, pod warunkiem, że będzie ono uzupełnieniem oryginalnej polskiej nazwy, czyli dodatkowym wyjaśnieniem co ona oznacza. Tak jak to np. jest w wersji angielskiej, gdzie podaje się,

że w Kiekrzu można stołować się pod „Białym Zagłębem” (Under the White Sail). Nie można natomiast zgodzić się z informacją praktyczną dla turysty, że w Kórniku stacja benzynowa znajduje się „am Marktplatz” albo że w Wolsztynie przenocować można w „Maison du Touriste”, bo przygodny informator, zapytany na drodze, może nie mieć zielonego pojęcia, że to właściwie chodzi o Dom Turysty.

Jest także trochę niekonsekwencji w pisowni niektórych nazw. Skoro bowiem przyjęliśmy Poznań, a nie Posen, to nie piszemy, że Puszczykowo jest osiedlem „an der Warthe”.

Odwrotnie przykłady też są. We wszystkich trzech wydaniach zawarta jest informacja, iż w Sierakowie jest rezerwat przyrody „BUKI”, i nikt nie podał, co to słowo oznacza w obcym języku.

Informacja turystyczna musi być jednoznaczna, nie budząca wątpliwości, podawana w oryginalnym brzmieniu nazw z ewentualnym oddaniem w nawiasie tłumaczenia, jeżeli istnieje tego potrzeba. Nie można natomiast stawiać turysty przed faktem, że w informatorze ma napisane „Maison du Touriste”, a na szyldzie Dom Turysty, że na mapie jest Wielkopolska a w informatorze Grande-Pologne.

Tyle uwag na marginesie wydawnictwa, które na pewno, mimo tych usterek, jest pożyteczne i potrzebne. Wydaje się, że tak jak cała działalność wydawnicza w dziedzinie turystyki jest dla nas ciągle jeszcze problemem dopiero stopniowo opanowywanym, tak samo tłumaczenia nie są jeszcze dokończoną symfonią. Może uda się ustalić zasady, połączyć doświadczenia ludzi parających się informacją z sugestiami tłumaczy, a wszystkich pod kątem ulepszenia turystyki podczas wędrowek po obcym kraju.

BOGDAN DOHNKE

P. S. Szkoda, że nie uwzględniono w tym wydawnictwie Ślesina, który też jest godny zapamiętania wśród turystów zagranicznych. (B. D.)

Sobota i niedziela sportowców Lecha

W najbliższą niedzielę sportowcy poznańskiego Lecha stoczą kilka interesujących pojedynków. I-ligowy zespół hokeja na trawie będzie walczył w sobotę z przodownikiem tabeli rozgrywek Wartą, a w niedzielę, zmierzy się w Gnieźnie ze Startem.

W sobotę o godz. 18.15 stadion na Dębcu zapełni się niewątpliwie rzeszą entuzjastów piłki nożnej. Odbędzie się tu bowiem mecz dwóch lokalnych rywali w II lidze — Lecha i Olimpii. Obie drużyny prawie sasiadują z sobą w tabeli rozgrywek. Różnica wynosi tylko 1 punkt na korzyść Olimpii. Przypominamy, że w I rundzie, na gołęńskim stadionie obie drużyny podzieliły się punktami.

Kreglarze Lecha, uczestniczący w rozgrywkach I ligi, startować będą w Gostyniu, gdzie zmierzą się z tamtejszym PSS-em oraz Wartą. 8 zawodników Lecha uczestniczyć będzie także w II Międzynarodowym Wyścigu Kolarskim o Puchar Wybrzeża w Gdańsku. (m)

Zawody hipiczne w Olsztynie

Po jednodniowej przerwie w Olsztynie wznowione zostały XVII CHIO — oficjalne Międzynarodowe Zawody Hipiczne. Jako pierwszy rozegrano w środę konkurs nr 5 o nagrodę Ministra Rolnictwa. Była to sztafeta amerykańska. W każdym zespole startowało po 2 jeźdźców, którzy mieli do pokonania 16 przeszkód.

Sukces odniosła para polska Stefan Stanisławski na „Schedzie” i Jan Kowalczyk na „Blekocie”. (o-b)

Turniej dzikich drużyn

Zarząd Dzielnicy ZMS Poznań — Stare Miasto organizuje w dniu 13 bm. błyskawiczny turniej piłkarski dzikich drużyn dla niezastrzeżonych z Poznania.

Zgłoszenia przyjmuje ZD ZMS, Poznań, ul. Woźna 12 w terminie do 10 bm. (—)

Zwycięstwo Skerlija

W Lublianie zakończył się 7- etapowy wyścig kolarski Alpy — Adriatyk. Uczestnicy tej imprezy pokonali w ciągu 5 dni 937-kilometrową trasę prowadzącą szosami Jugosławii, Włoch i Austrii. Zwyciężył 26-letni Jugosłowianin Franc Skerlija (Rog Lubljana) — 24.25.00 przed Andrasem Takacsom (Budapeszt) — 24.27.11 i Severino Poloni (Wenecja II) — 24.29.30. W klasyfikacji zespołowej kolarzom LZS nie udało się obronić pozycji liderów zdobytej w Klagenfurcie. Zwyciężyła ekipa Wenecji przed drużynami z Lublany — Rog i Odred. Spośród ok. 100 kolarzy, którzy wystartowali z Zagrzebia wyścig ukończyło 60. (o-k)

Ostatnie loty treningowe przed mistrzostwami świata

Pogoda nadal sprzyja szybownikom, którzy w Lesznie pilnie trenują przed mistrzostwami świata. Ostatnio kilkadziesiąt szybowców znów krążyło nad Leszmem lub próbowało przelotów, gdyż organizatorzy wyznaczyli zawodnikom dwie treningowe trasy: po trójkącie 100 i 200 km.

Były to jednak przeloty zupełnie niekontrolowane, toteż piloci mogli je pokonywać w zależności od warunków i ochoty. Z rozmów, przeprowadzonych w niektórych ekipach wynika, że kilkunastu pilotów pokonało trójkąt 200 km. Ale również kilka szybowców musiało ścigać do Leszna samochodami, gdyż lądowały one w dogodnym terenie.

Polacy próbowali przelotu po trójkącie 200 km. Żaden z nich nie chciał ryzykować ewentualnego lądowania z dala od Leszna, nie pokonał go i wszyscy wylądowali na lotnisku.

Przy okazji kilka wniosków, które nasuwają się po trzech dniach oficjalnego treningu. Do Leszna przywieziono wiele doskonałych konstrukcji. Na ich tle polskie są bowiem nie prezentują się już w tocie tak doskonale, jak się tego spodziewano. Piloci nasi wciąż odbywają loty kontrolne, próbując różnych wariantów taktyki i techniki lotu. Odnosi się to szczególnie do „Zefira-4”, który jest doskonałym szybowcem rekordowym, natomiast nie zawodniczym.

Nie wszyscy piloci, którzy są w Lesznie, mogą przeprowadzać treningi. Organizator bowiem dopuszcza do lotów jedynie tych, którzy dopełnili wszystkich formalności, przewidzianych polskim prawem lotniczym. Niektóre natomiast ekipy nie mają ubezpieczonych szybowców lub też ich szybowce nie posiadają odpowiednich dokumentów.

W Lesznie w dalszym ciągu brak jeszcze dwóch ekip — Bułgarów i Chilijczyków. Okazuje się, że z Bułgarii przyjechali niektórzy tylko członkowie ekipy, lecz nie ma ani jednego pilota. (PAP)

Święto sportu szkolnego w Kępnie

W ubiegłą sobotę i niedzielę w szkołach pow. kępińskiego po raz pierwszy odbyło się święto sportu szkolnego. Stało się ono przeglądem dorobku szkół w tej dziedzinie i cieszyło się dużym zainteresowaniem społeczeństwa.

Program imprez lekkoatletycznych był bardzo urozmaicony. Starowali uczniowie od klasy pierwszej do matury. Uczennice Lic. Ogól. i Zasadniczej Szkoły Zawodowej Nr 1 uzyskały kilka dobrych wyników.

100 m — Błachówna LO — 13,6 sek., 60 m — Lemanik ZSZ — 7,4 sek., skok w dal — Błachówna LO — 4,85 cm, Siwik ZSZ — 571 cm, skok wzwyż — Rzemień LO — 137 cm, Lemanik ZSZ — 155 cm, kula 4 kg — Samulka LO — 7,91 m, Grzesiak ZSZ — 12,20 m.

W finale mistrzostw powiatu w piłce ręcznej najlepszymi zespołami okazały się, dziewczęta ze Szkoły Podstawowej nr 1 i chłopcy ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Kępnie. (stan)

Dwie jubileuszowe imprezy Olimpii

Z okazji jubileuszu XX-lecia GKS Olimpia, do Poznania przybyły zespoły sportowców BSG Aktivist Lauchhammer z NRD. 8 i 9 bm. na kortach Olimpii na Gołębiniu rozegrany zostanie mecz tenisowy między drużynami jubilatów, a gośćmi z NRD. W sobotę początek gier o godz. 16, a w niedzielę o godz. 10.

W niedzielę 9 bm. odbędzie się również mecz pięcioboju między tymi zespołami. Rozegrany on zostanie w hali Grunwaldu przy ul. Matejki o godz. 11.

Olimpia wystąpi w swoim najbliższym składzie z Kurczem, Marciniakiem, Skowronskim, Wytychym i Jankowiakiem na czele. W zespole gości znajduje się trzech reprezentantów NRD — Lehmann, Schöpan i Brauske. (jm)

Żeglarze walczą o puchar MTP

Na międzynarodowych regatach żeglarskich o puchar MTP, które — jak wiadomo — odbywają się na jeziorze w Klekru, rozegrano już po kilka wyścigów w poszczególnych klasach.

Dużą niespodziankę w klasie FINN zgotował w sensie ujemnym swoim sympatykom poznański żeglarz z LKS Klekierz — Bogdan Walusz. Po wygraniu dwóch wyścigów, w trzecim zajął odległe 14 miejsce i utracił przodownictwo na rzecz Karelę Panusa z Pardubic. Czechosłowak posłada na swym koncie 19,7 pkt., Walusz ma ich 20. Trzecie miejsce zajmuje Marek Lorenz z JKW Poznań — 21 pkt.

Po dwóch wyścigach w klasie HORNET prowadził zawodnik LKS Klekierz — Bogdan Kramar — 0 pkt., przed Szczecińskim JKW Poznań — 17,4 i Szelewiakiem AZS Szczecin — 18 pkt.

W klasie SŁONKA ostatecznie nie odbywały się — jak zapowiadano — mistrzostwa Polski, gdyż na starcie stanęło tylko 4 zawodników. Stąd w tej klasie uczestniczyć walcza także o puchar MTP. Po czterech wyścigach prowadził Gwidon Łakomy z JKW Poznań, który wygrał wszystkie cztery biegi. Na drugim miejscu znajduje się Zaleski z KZ Mewa Poznań — 12 pkt., a na trzecim Bocian z JKW Poznań — 22,8 pkt.

Regaty zakończą się w niedzielę, 9 bm. (jm)

Dzisiaj międzynarodowy mecz rugby

Dzisiaj na stadionie Poznani na Winogradach odbędzie się atrakcyjny międzynarodowy mecz rugby pomiędzy zespołem gospodarzy a reprezentacją Wilna. Początek spotkania o godz. 18. (m)

XXXVII Międzynarodowe Targi Poznańskie

EKSPOZYCJA KOLEKTYWNA

NIEMIECKIEJ REPUBLIKI DEMOKRATYCZNEJ

9-23 czerwca 1968

Interesująca dla zwiedzających
Pouczająca dla fachowców
Korzystna dla partnerów handlowych

Poinformujcie się na temat automatyzacji przemysłowej stosowanej w Niemieckiej Republice Demokratycznej

Przekonajcie się o wysokim poziomie naukowo-technicznym maszyn i urządzeń z Niemieckiej Republiki Demokratycznej

Zorientujcie się, jakie są efekty współpracy pomiędzy Polską Rzeczpospolitą Ludową i Niemiecką Republiką Demokratyczną

K4067



Wojewódzki Zakład Usługowo-Produkcyjny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Poznaniu.

OFERUJE USŁUGI w następującym zakresie:

- REMONT I MONTAZ INSTALACJI ODGROMOWYCH ZNORMALIZOWANYCH.
- MALOWANIE KONSTRUKCJI DREWNIANYCH FARBAMI OGNIODOPORNYMI.

Poza wyżej wymienionymi Zakład wykonuje wszelkie usługi w zakresie konserwacji naprawy i remontu sprzętu p. poż.

Zlecenia na rok bieżący i lata następne prosimy kierować pod adresem: Poznań, ul. Kantaka nr 4.

Informacje telefoniczne uzyskać można pod nr nr 5-01-82, 5-01-83.

K3455

Sprzedaj

Wózki dziecięce, ostatnia nowość, głębokie, spacerowe — poleca Wytwórnia Orzeszkowej 18a.

23602g

Wytwórnia wózków dziecięcych, najnowsze modele, poleca Chojnacki — Poznań. Zbąszyńska 12.

24411g

Wózki dziecięce wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary, poleca Brzozowska Poznań, Czerwonej Armii 10.

24376g

Motorower „Zak” oraz rower męski sprzedam. Telefon 517-51 po południu.

23716g

Fortepian tanio sprzedam. Dębica — Olchowa 1 m. 2.

24410g

Pszczółki, róże i calki — sprzedam. Otto, Strzyżewice, p-ta Leszno Wlkp.

630p

Znaczki pocztowe, sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 23306g

Sprzedam pokój stołowy wysoki polski. Ul. Wiklińska 3 m. 6 (Dębica), od godz. 16.

23319g

Sprzedam traktor Lanz Bulldog 25 KM. Kaczmarek Bukowiec, pow. Wągrowiec.

23320g

Wózek dziecięcy nowoczesny, sprzedam. Dzierżyskiego 3 m. 4.

23334g

Motorocykl MZ — sprzedam. Poznań, ul. Hetmańska 40 m. 1.

23344g

Akordeon — Weltmeister, 96-basowy nowy, sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 23350g

Wózek do samochodu osobowego, sprzedam. Kościan, Nowotki 64 m. 1.

23362g

Sprzedam pianino 5500 zł. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 23390g

Sprzedam dużą szafę pancką, urządzenie składane. St. Jankowiak, zegarmistrz. Poznań, Gołębie 7.

23390g

Sprzedam roczniki „Dziś i jutro” i „Przebiegi” 1956 do 1967. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23397g

Dobre pianino, sprzedam. Tel. 737-76, do godz. 15.

23398g

Motorocykl WFM oraz części do Pannoni — sprzedam. Łąkowa 7 m. 3.

23428g

Mebelocian sprzedam. — Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 23429g

Suknie ślubne koronkową, długą, piękny model — sprzedam. Szczepanowska Poznań, Słowackiego 18 m. 13.

23434g

Sprzedam wóz konny na dwudziestkach. Stanisław Nowak, Wygoda, poczta Buk, pow. Nowy Tomyśl.

23461g

Mieszkanie piekarską z dwoma kotłami oraz myłką do bułek, w dobrym stanie, tanio sprzedam. J. Kłemiński, Wronki — Zwycięzców 6.

23467g

LoKale

Koszalin — mieszkanie spółdzielcze M4 2-pokojowe, zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23265g

Bydgoszcz! Dwupokojowe kuchnia, wygodny, i piętro, zamienię na mieszkanie w Poznaniu. Przeprowadzkę zwracam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23269g

Pokój kuchnia, łazienka, nowe budownictwo, w Zielonej Górze, zamienię na mieszkanie, niewykorzystane kawalerka w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23304g

2 pokoje z kuchnią w Toruniu śródmieście, zamienię na równorzędne w Poznaniu, od parteru do II p. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23375g

Kupię mieszkanie wyjątkowe, pokój z kuchnią, Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23377g

Sosnowiec — samodzielny pokój z kuchnią, łazienką, 44 m², zamienię na podobne, ewentualnie mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23403g

Wrocław — dwa pokoje z kuchnią, balkon, II p. zamienię na podobne w Ostrowie Wlkp. Zgłoszenia: Krystyna Matysiak, Ostrow Wlkp., ul. Projektowa 3 m. 6, koło ul. K. Jadwigi.

635p

Ze starszą osobą zamienię pokój 12 m² z użyciem kuchni, łazienki, II p., na pokój większy lub samodzielny. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 24558g

Nieruchomości

Sprzedam działkę 830 m² w Puszczykowie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23216g

Gospodarstwo rolne 9,5 ha wraz z budynkami sprzedam tanio. Marian Szymankowski, Kowalewo Pomiatówek, pow. Słupca.

636p

Sprzedam gospodarstwo 25 ha z inwentarzem lub bez, blisko miasta Sremu, na listy nie odpowiada. Franciszek Binek, Bystrzyk, pow. Srem.

643p

Sprzedam 7 ha gospodarstwo, łąka, ziemia, zabudowanie dobre, elektryfikowane. Cena według umowy. Fr. Pokrzywiński, Chachania, p-ta Zdunów, pow. Krotoszyński.

629p

Kupię willę dwurodzinną częściowo wylączoną, starszemu właścicielowi zapewniam w niej mieszkanie dożywotnie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 639p

Dom 2-pokojowy, kuchnia, garaż wolny, z parcelą 530 m², bliźniaczka pod zabudowę przy tramwaju, 160.000 zł, domek maszynowy, bark 2-pokojowy, kuchnia, ogródek. Luboń przy Poznaniu — 60.000, gospodarstwo 1,75 ha, dom 3-pokojowy, kuchnia, zabudowaniami, elektryfikowane przy Poznaniu, blisko stacji 150.000 — spieszenie sprzedam. Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16.

25008g

Sprzedam ogród 2-morgowy, zadrzewiony, dom dwa pokoje kuchnia, trzy ci do wykonania, cały podpiwniczony i barak murowany dwa pokoje kuchnia. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 23307g

Sprzedam 1 morgę ziemi na dodatek zabudowania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23371g

Sprzedam ziemię 5.100 m² w Suchymlesie przy szosie, nadająca się na ogrodnictwo lub farmę. Poznań, ul. Dworkowa 14 m. 8, tel. 58-46-46.

25050g

Zgubny

Zginił piesek ratlerek maści czarnej na ul. Dąbrowskiej przy Polnej. Proszę o zwrot za wyngrodeniem. Tel. 517-19.

25050g

Różne

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony nakrycia do chrztu, ubrania. Długa 9.

23614g

Czyszczenie z dezynfekcją pierza na poczekaniu. Poznań, Małeckiego 34.

24962g

Zamienię „Junaka” na te lewizor. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 25051g

Matrymonialne

Wdowa bezdzietna, średnim wieku, gospodarstwo rolne, pozna rencistę w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 634p

Kawaler, pozna miłą, ładną panią do lat 35 w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23440g

Panna przystojna, wykształcona, wzrost 165, pozna odpowiedniego pana od 37 do 45 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23441g



TYLKO W „KOZIOŁKACH” masz

7 stopni wygranych plus końcówka banderoli plus udział w Konkursie.

K4505

Praca

Pomoc domowa dochodząca zaraz potrzebna. Kasprzaka 32 A m. 9.

24498g

Gospośnia potrzebna do lekarza na stałe, 3 osoby dorosłe. Adres: Poznań, Prusa 5, tel. 43-777 (od godz. 14-18).

24934g

Fryzjerka damska i damsko-męska potrzebna. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 25030g

Uczennica fryzjerska, ukończona 17 lat, potrzebna. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23308g

Kobiety znające się na pracy w ogrodnictwie potrzebne. Poznań, Rataje 109.

25116g

Fryzjerka damska potrzebna. Poznań, Dzierżyńskiego 323.

25029g

Tapicer wykwalfikowany, potrzebny. Tadeusz Gruszczyński, Swarzędz, Poznańska 3.

23305g

Nauka

Tańców uczyć. Poznań — Mickiewicza 27 m. 7a.

24659g

Uczyć matematyki. Strzelecka 30 m. 10, telefon 67-31-48.

Kupno

Motorower „Komar” kupię. Bułgarska 128a m. 2, godz. 17-20

23227g

Kupię garaż blaszany dla Warszawy, Telefon 621-80.

23271g

Kupię płyty marmurowe, używane z toalet w jaśnym kolorze. Emil Dębski Swarzędz, ul. Poznańska 8.

23329g

Blachę odpadową lub arkusze 0,7-2 mm kupię. Poznań, Żeromskiego 7.

24947g

Dnia 3 czerwca 1968 r. zmarł po ciężkich i długich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, syn, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 56, śp.

FRANCISZEK NOWAK

obuwnik

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 6 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Żabikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

25060g

Dnia 5 czerwca 1968 r. zmarła po długich i niezwykłej cierpliwości znoszonych cierpieniach, nasza kochana siostra i droga ciocia, przeżywszy lat 63, śp.

WANDA OBARSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 7 bm. o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W bolesnym smutku pogrążona

RODZINA

25102g

Dnia 3 czerwca 1968 r. zmarł

ADWOKAT

BRONISŁAW GREINERT

członek Zespołu Adwokackiego w Ostrowie Wlkp.

W Zmarłym straciłmy serdecznego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 czerwca 1968 r. o godz. 17 na cmentarzu przy ul. Gen. Bema w Ostrowie Wlkp.

RADA ADWOKACKA

w Poznaniu

K4513



Redaguje Kolegium: Marian Flejserowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Miła, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefon 411-21 iacz wszystkie działy sekretariatu redakcji 657-76, w godz. od 9-18: redaktor naczelny 657-76, zastępca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85, dział łączności z czytelnikami — Informacje dla czytelników 657-18, dział miejsc 659-39, redakcja nocna 630-73, 671-94 i 653-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń Poznań ul. Grunwaldzka 18, telefon 452-69 i 611-21. Za treść i terminy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruchu”. Poczta: Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka. Poznań ul. Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych reklamów. S - 6

TEATRY

W POZNANIU
POLSKI — g. 19 „Tango”; NO-
WY — g. 19 „Dwaj panowie z We-
rony”; OPERA — g. 18 i 20.30 —
Recital piosenki Jeremiego Stepow-
skiego; OPERETKA — g. 19
„Mam'zelle Nitouche”; MARCI-
NEK — g. 11 „Jaś czy Małgosia”,
g. 17 „Baśń o pięciu braciach”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE
GNIEZNO Lech: „Noc iguany”;
POLONIA: „Długa prawda”; KO-
SCIAN: „Ostatnie polowanie”;
LESZNO: „Monsieur”; „Hatori”;
NOWY TOMYSL: „Quentin Dur-
ward”; OBORNIA: „Wehikut cza-
su”; SREM Słonko: „Barwy wal-
ki”; „Bohater naszych czasów”;
SRODA: „Sam na wyspie”; SZA-
MOTULY: „Matnia”; „Włóczęgi
północni”; WAGROWIEC: „Osio-
dłać wiatr”; WRZESNIA: „A to hi-
storia”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 12-21
„Piękno Włoch”.

MUZEJA

Muzeum Archeologiczne (Wodna
27) — nieczynne.
Historii m. Poznania (Stary Ry-
nek) g. 10-15.
Historii Ruchu Robotniczego (St.
Rynek — Odwach) — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Sta-
ry Rynek 45) — g. 9-15.
Narodowe (Aleje Marcinkowskie
go 9) — g. 9-15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego
— g. 9-16.
Rolnictwa (Szreniawa k/Pozna-
nia) — g. 10-15.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek
Przemysława) — g. 10-15.
Wielkopolskie Muzeum Wojsko-
we (St. Rynek — g. 10-15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela)
g. 11-18.
Muzeum w Rogalinie — g. 10-16.
Muzeum w Golinach — g. 10-16.

WYSTAWY

PTF (Paderewskiego 7) — „Salon
Wiosenny” — g. 10-19 (do 20. VI.).
BWA (Arsenal — St. Rynek) —
Fr. Bartoszek — wystawa w 25-le-
cie śmierci artysty i żołnierza —
g. 10-18 (do 7. VI.).
Klub MKiK (Ratajczaka 39) —
1) „Dziecko w fotografii” — Kazi-
mierza Przychodźskiego. 2) „An-
tarktyda” — wystawa fotograficz-
na R. Czajkowskiego — g. 10-20.
Muzeum Narodowe — „150 rocz-
nica urodzin K. Marksa” — g.
9-19.
Muzeum Rzemiosł Artystycznych
— „Porcelana i srebra rosyjskie”
— g. 10-15.
Muzeum Historii Ruchu Robo-
tniczego — „W 120 rocznicę Wiosny
Ludów” — g. 10-18.
Dom Kultury HCP (Dzierżyńskiego
go 215) — Wystawa grafiki pla-
styków poznanych L. Kosteckiego
i J. Rybarczyka — g. 14-22.
WOiP (St. Rynek 10) — „Plakat
turystyczny” — g. 9-19 (do 30. bm.).

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I:
Fala 1322 m i UKF 66,82 MHz (do
g. 17); 7.45 „Błękitna sztafeta” 8.20
„Przed zielonogórskim festiwa-
lem”; 8.25 „Przeboje, które nie
starzeją”; 8.44 Konc. żyćzeń; 9
Dla kl. III i IV: „Bursztyn królo-
wej Bałtyku” słuch.; 9.20 Suity
ork.; 10 „Komedianci” fragm. 4
pow.; 10.20 „Od solisty do orkie-
stry”; 10.50 „Myśl poprawnie”; 11
Dla kl. VII: „Echo” gawęda; 11.20
Konc. Ork. Łódzkiej Rozg. PR; 11.50
Poradnia Rodzinna; 12.10
Konc. z polonezem”; 13 Dla kl.
IV: „Pomagajmy ale mądrze”
opow.; 13.20 „Oj dana, dana...” w
wyk. zesp. regionalnych; 13.40
„Więcej, lepiej, taniej”; 14.10 Mel.
o kwiatach; 14.30 Zagadki muzycz-
ne; 15.05 Z życia ZSRR; 15.30 Dla
dzieci: „Echo stuleci” — słuch.;
16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18
Konc. rozrywk.; 18.40 Muz. i Aktu-
alności; 19.05 „Z księgarskiej la-
dy”; 19.20 „Ośmiem godzin na do-
bę”; 19.35 Felieton muzyczny K.
Strömengera; 20.40 Gra Ork. Tan.
PR pod dyr. E. Czernego; 21.
Zespół „Dziwiatka”; 22 „Ludzie
i kontynenty”; 22.20 „Zapraszamy
na ciekawiejsze rozrywki”; 23.15
Utwory Couperina i Mozarta;
0.10 Program nocny z Poznania.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05,
15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF
66,74 MHz; 8.05 Muzyczny tydzień
Poznania; 8.35 „Ziemio, pogódź się
z nami”; 8.55 Konc. z nagrań Ork.
Rozg. Wrocław; 9.35 Lubelska
kronika kulturalna; 9.50 Mel. roz-
rywkowe; 10 Z. Noskowski; st. Cz.
Jankowski; suita „Stawiski” fragm.
pow. z tomu „Galeria moich bliź-
nich”; 10.45 Muzyka z różnych
epok; 11 Czas dobrych gospodarzy;
12.25 „Szumi łak kostrowa” opo-
wiadanie; 13.45 Konc. popołudnio-
wy; 14.15 Kalendarz koncertowy;
14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Peru-
wiański folklor muzyczny; 15.20
Polskie zesp. rozrywk.; 15.50 „W
obiektywie nauki”; 17.10 Gra
Pozn. Piętnastka Radiowa; 17.25
„Przechadzki po Poznaniu”; 17.15
Komentarz społeczny; 18.10 Publi-
cystyka młodzieżowa; 18.20 Uniwer-
sytet Radiowy; „Państwo bez sto-
sów”; 18.45 Wyższy kurs j. franc.;
19.07 Nowe płyty w Polskim Ra-
dio; 19.30 Magazyn literacki „To
i owo”; 20.20 Muz. rozrywk.; 20.45
Tańce ludowe; 21.31 „Opory w
przekroju”; 22.35 G. Faure; Kwin-
tet fortepianowy; 23.15 Przeglądy

CPN przed sezonem

Dla tych co na drogach

Lada dzień wyruszy na
drogi pierwsza fala zmo-
toryzowanych turystów
i wczasowiczów, którzy
będą chcieli zaopatrzyć się w
stacjach CPN w paliwo, sma-
ry i oleje. Jak będzie z tym w
sezonie?

Otóż z satysfakcją można
stwierdzić, że w ciągu kilku
ostatnich lat CPN znacznie
usprawniła zaopatrzenie w po-
siadanych 1083 stacjach. Nie
bez powodu nasze wzory pod-
patriwały zaczynają inne cen-
trale produktów naftowych,
m. in. z Czechosłowacji i NRD.
Duże zainteresowanie budzi
szczególnie agencyjny system
organizacji sprzedaży.

Jak informuje dyrektor na-

czelny CPN — mgr Włady-
sław Szumilas od chwili wpro-
wadzenia, agencyjny system
sprzedaży udoskonalany był
już trzykrotnie, przynosząc
każdorazowo dalsze doskoso-
wanie go do potrzeb klientów
i pracowników stacji. Jeśli
więc w niektórych przypad-
kach nie działa on jak należy,
winy szukać trzeba już nie w
podstawach organizacyjnych,
lecz wśród pracowników sta-
cji, którzy niekiedy mają wy-
łącznie własną wygodę na
względzie. Zdarza się więc,
że w godzinach w których stacje
powinno obsługiwać czterech
pracowników, dyżuruje tylko
dwóch. Zgłaszanie takich fak-
tów dyrekcjom wojewódzkich
przedsiębiorstw pomoże nie-
wątpliwie w rozszerzeniu kon-
trolli nad należytym wywiązy-
waniem się z umów przez a-
gentów.

Jedną z bolączek zmotory-
zowanych klientów była w u-
biegłych latach niedostatecz-
na liczba stacji rozpraszają-
cych benzynę wysokookta-
nową. Obecnie wszystkie sta-
cje sprzedają etylnę 78 ok-
tanową, zaś etylnę 94 posiada
560 placówek czyli ponad 50
proc. ogólnej liczby stacji.
Olej napędowy sprzedaje 906,
a w kompresory do pompowa-
nia opon wyposażonych jest
już 531 stacji.

Przy okazji warto wspom-
nieć, że ogólna ilość sprzeda-
wanej w stacjach CPN benzy-
ny wysokooktanowej nie prze-
kracza 3,5 proc. w stosunku
do globalnej sprzedaży benzy-
ny, co nie odpowiada liczbie
samochodów z silnikami wy-
magającymi stosowania lep-
szej benzyny.

Rok bieżący przyniesie także
odczuwalną poprawę w zaopatrze-
niu w oleje silnikowe i przekladni-
we. Przez długi czas pięta Achil-
esowa przemysłu naftowego był
brak małych opakowań dla ole-
jów. W bieżącym roku będzie już
można oleje nabywać w opakowa-
niach litrowych z polichlorku wi-
nylu oraz w litrowych i półlitro-

Konkurs na opowiadanie i reportaż

Związek Młodzieży Wie-
jskiej, „Tygodnik Kulturalny”
i Ludowa Spółdzielnia Wy-
dawnicza ogłaszają konkurs
otwarty na opowiadanie i na
reportaż, podejmujący proble-
my społeczne, obyczajowe i mo-
ralne będące rezultatem awan-
su współczesnej wsi.

Objętość prac do 20 stron
maszynopisu. W każdym z
działów przewidziane są na-
stępujące nagrody: I — 8 tys.
zł, II — 5 tys. zł, III — 3 tys.
zł i pięć wyróżnień w wyso-
kości po 1 tys. zł każde.

Jury ma prawo innego po-
działu nagród. Skład jury zo-
stanie podany w terminie póź-
niejszym.

Redakcja „Tygodnika Kultu-
ralnego” zastrzega sobie pier-
wszeństwo publikacji nagro-
dzonych prac, a LSW — pier-
wszeństwo ich druku w for-
mie książkowej.

Termin składania prac kon-
kursowych w trzech egzempla-
rach maszynopisu wraz z o-
patrzonymi gódnym koperta-
mi, zawierającymi nazwisko i
adres autora upływa z dniem
31 VIII 1968 r. Prace należy
nadsyłać pod adresem: „Ty-
godnik Kulturalny”, Warsza-
wa, ul. Grzybowska 4/8, z do-
piskiem „Konkurs”.

Ogłoszenie wyników nastą-
pi w październiku 1968 r. (na)

TELEWIZJA

CZWARTEK: 10.55-11.25 — Histo-
ria (kl. VI) — „Od cechowego mi-
strza do robotnika fabrycznego”;
11.55-12.25 — Historia kl. V —
„Król Kazimierz i jego dzieło”;
12.45-13.15 — Język polski (kl.
VIII) — „Ernest Hemingway”; 15.30
— Politechnika TV — „Wytrzyma-
łość materiałów” II rok — „Do-
świadczalna analiza naprężeń”;
16.10 — Politechnika TV — Wytrzy-
małość materiałów II rok „Przy-
padki statyczne niewyznaczalne”;
16.40 — „Pajacyk i Pikus” — film
dla dzieci prod. polskiej; 16.55 —
Wiadomości; 17 — Dla młodych w
dźwię — „Ekrany z bratkiem” — W
progr. m. in. — „Pisarska przygo-
da Danuty Bieńkowskiej” — „Po-
czątka świata” oraz polski
film tv z serii „Dzieci z naszej
szkoły”; 18.10 — „Radar”; 18.20 —
„Na morskich szlakach”; 18.45 —
„Śpiewnik domowy” St. Moniusz-
ki — program muzyczny; 19.20 —
Dobranoc i dziennik; 20.05 — „Pod
znakiem jakości”; 20.35 — „Dobo-
rowe towarzystwo” — film fab.
prod. franc.; 22.15 — TV Magazyn
Medyczny; 22.45 — Dziennik; 23.05
— Politechnika TV — (powt.).

wych z elastycznego polietylenu.
Te ostatnie, przeznaczone do wielo-
krotnego użytku, wyposażone są
już w podziałkę ułatwiającą dozo-
wanie.

W stacjach CPN wzrasta
także sprzedaż części i akce-
soriów. Na koniec trzeba pod-
kreślić coraz większą opera-
tywność CPN w informowaniu
klientów o sieci i rodzaju u-
slug oraz towarów. Szczegól-
nie jeden z wydanych ostatnio
informatorów „Paliwa i sma-
ry”, zawiera chyba wszystko
co dusza zapagnie — od in-
formacji przydatnych kierow-
cy Mercedesa do kierowcy
kombajnu zbożowego.

Na ogół optymistyczne są
również cepepowskie zapo-
wiedzi na przyszłość. Obok
planowanej rozbudowy stacji,
CPN zamierza lepiej dostoso-
wać ich sieć w stosunku do
liczby pojazdów i wielkości
sprzedaży.

CPN opracowała nie tylko
projekt racjonalnego rozsze-
rzenia sieci stacji, ale także pro-
jekt nowych budynków i pod-
jazdów. Pojawia się więc kio-
ski z aluminium, szkła i płyt
prefabrykowanych.

To plany na przyszłość. Ale
już w bieżącym sezonie letnim
z benzyną i olejami nie po-
winniśmy mieć kłopotów.

L. REJEWSKI

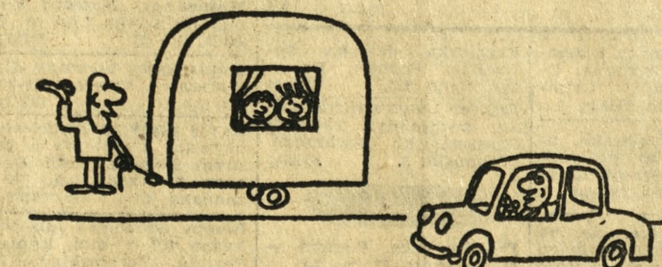
Wrzesińskie kółka rolnicze coraz popularniejsze

Ostatnio odbył się we Wrze-
śni Zjazd Delegatów Kółek
Rolniczych. W okresie sprawo-
zdawczym nastąpił dalszy roz-
rost organizacji: powstało 10
nowych kółek rolniczych i kół
gospodyń wiejskich z łączną
liczbą 737 członków. Wzmogły
się starania o uzyskanie wyż-
szej produktywności gospodar-
ki chłopskiej, o czym świad-
czy stały wzrost plonów zbóż,
okopowych, roślin przemysło-
wych. Rozszerzył się znacznie
areal upraw roślin intensywn-
nych, zwłaszcza pszenicy. Na
stał dalszy wzrost pogłowia
bydła i trzody chlewnej.

Wyniki te uzyskano dzięki wy-
szemu poziomowi kultury rolnej
i nakładom inwestycyjnym. Rol-
nicy otrzymali za pośrednictwem
kółek rolniczych więcej nasion
kwalifikowanych i sadzenia, ko-
nowożytnych mineralnych, środków
ochrony roślin. W roku 1967 zu-
żyto w gospodarstwach chłops-
kich, w porównaniu z 1965 r., o
42 procent więcej nawozów mine-
ralnych, przy czym ich dostawy

10 domów do remontu

Na rok bieżący przewidziano w
Obornikach do remontu 10 pry-
watnych budynków mieszkalnych
podlegających publicznej gospo-
darce lokalowej. Obecnie Miejs-
kie Przedsiębiorstwo Gospodarki
Komunalnej przeprowadza re-
mont w jednym z domów. Całko-
wity koszt renowacji 10 obiektów
ma wynieść 750 000 zł, przy czym
obciąża się nim hipoteki budyn-
ków. (zs)



Autostop

PIĄTEK: 9.55 — Zajęcia tech-
niczne (kl. VII) — „Przed letnimi
wyprawami” 10.25-12.05 — „Jest
taki chłopak” — fab. film radz.;
12.45-13.15 — Zajęcia techniczne
(kl. VIII) „Sprzęt gospodarstwa
domowego”; 15.45 — Politechnika
TV — Fizyka I rok — „Własności
cząsteczkowe ciał ciekłych”; 16.25
— Politechnika TV — Fizyka I
rok — „Własności par”; 16.55 —
Wiadomości; 17 — Dla dzieci
— „Miś z okienka”; 17.15 — Kronika
tygodnia; 17.30 — „OZOS” — na
wszystkie drogi — reportaż z Fa-
bryki Opon Samochodowych (Ol-
szyn); 18.15 — Wszelchnia TV —
„Polskie diamenty”; 18.45 — „W pra-
cowniach polskich uczonych”; 19.45 —
Graża i śpiewają Skaldowie (Kra-
ków); 19.15 — Dobranoc i dziennik;
20.05 — „Ludzie w białej” — rep-
filmowy; 20.25 — Teatr TV —
„Wieczory z Conradem” (wieczór
III) — inscenizacja TV — opow.
Josephina Conrada pt. „Falk”; 21.25
— „10 minut recenzji”; 21.35 — „W
delcie Wolgi” — reportaż filmowy
z cyklu: „Od Bałtyku do Oceanu
Spokojnego”; 21.50 — Dziennik;
22.10 — Politechnika TV.

TV zastrzega prawo zmian.

Budowlany ruch w obornickiej oświacie

Bogaty jest program i znaczne zaawansowanie prac przy
tegorocznych inwestycjach z dziedziny szkolnictwa w powie-
cie Oborniki. Do największych zamierzeń władze oświatowe
zaliczają tam budowę nowych szkół.

Wyroby z Kotlina na rynkach światowych

Zakłady Przetwórstwa Owo-
cowo-Warzywnego w Kotlinie
w powiecie jarocińskim co ro-
ku zwiększają swą moc prze-
róbowa. W roku 1967 zakłady
przerobiły 1925 ton owoców
5647 ton warzyw, produkuj-
ąc 6088 ton gotowych wyro-
bów. Wartość tej produkcji
wyniosła 78 milionów zł (eks-
port stanowi 21 proc. ogółu
produkcji).

Długa jest lista krajów, któ-
re chętnie nabywają wyroby
z Kotlina. Trafiają one do:
Anglii, Norwegii, Szwecji, Is-
landii, Hiszpanii, Libii, NRD,
NRF, Australii, ZSRR, Ma-
roka, Syrii, Egiptu, Nowej Ze-
landii, Holandii, Ghany, Chile,
Tanzanii, Danii, Belgii i Fran-
cji. Zadania globalnej produk-
cji I kwartału br. zakłady wy-
konały w 102,9 proc. produkuj-
ąc 945 ton wyrobów, z czego
sprzedano 867 ton, w tym na
eksport 93 tony. (alk)

Z przeznaczonych na ten
cel 7 mln zł wznosi się obecn-
nie pawilon szkolny w Budzi-
szewku kosztem 3,7 mln zł.
Od przyszłego roku mieścić
się w nim będzie szkoła ośmio-
klasowa. Przy szkole nr 2 w
Obornikach stoi już w stanie
surowym dobudowany pawilo-
n, przeznaczony dla dwóch
gabinetów naukowych, trzech
izb lekcyjnych i sali kinowej.
Obiekt będzie gotów od wrze-
śnia br., koszt — 1,6 mln zł.
Tej samej wartości będzie in-
ny jeszcze budynek szkolny
wznoszony w Łopuchowie. Po-
nadto w Łukowie, po adapta-
cji dawnych mieszkań nau-
czycieli za 600 000 zł tamtejs-
za szkoła uzyska dodatkowe
4 nowe izby lekcyjne. W sum-
ie więc w nowym roku
szkolnym w powiecie obornickim
oddanych zostanie do u-
żytku 18 izb szkolnych, odli-
czając zaś izby obecnie likwi-
dowane, przybędzie ogółem 13
izb, co rozluźni nieco ścisł i
poprawi warunki nauczania.

Władze terenowe i miejsco-
we społeczeństwo doceniają
nie tylko potrzeby szkół, lecz
również samych nauczycieli.
Już za kilka dni wprowadzą
się do nowych domów nau-
czycieli w Tarnowie i Łuko-
wie 4 rodziny tamtejszych pe-
dagogów. Stało się to możliwe
m. in. dzięki pomocy miesz-
kańców, którzy w Tarnowie
dali swój wkład w wysokości
140 000 zł w postaci materiału
i transportu, a w Łukowie —
180 000 zł w gotówce i 30 000
zł w robociznie. Dwurodzinny
dom nauczyciela będzie także
wzniesiony w Budziszewku
przy nowej szkole, tym razem
z funduszy rady narodowej,
w Ludomach natomiast na ten
sam cel ludność przeznaczyła
100 000 zł oraz 40 000 zł w po-
staci materiałów budowlanych
własnoręcznie wykonanych.
Obiekt ma być gotowy na wio-
snę. Inny większy dom nau-
czyciela stanie również w Ło-
puchowie, budowany wraz ze
szkołą z funduszy rady na-
rodowej.

Władze oświatowe czynią
ponadto starania o wzniesie-
nie 12-mieszkaniowego powia-
towego domu nauczyciela. Fun-
dusze na ten cel przewidziane
są z konta SFBSiI, obecnie
czyni się starania o lokaliza-
cję obiektu. Na starość więc
nasz wychowawcy nie będą
się czuli nieopieczni i bez-
domni. (zs)

Ulica główna podporządkowana?

Jestem mieszkańcem Wronek.
W naszym mieście jest pięć za-
kładów przemysłowych, które
produkują prawie wyłącznie na
eksport. W związku z powyższym
jest u nas dość duży ruch tak sa-
mochodowy jak i motorowy. Je-
żeli wziąć jeszcze pod uwagę to,
że zaraz za Wronkami jest jeszcze
Puszcza Nadnotecka, a więc co
roku przyjeżdża dość dużo samo-
chodów na grzybobranie.

Jest u nas ulica Poznańska,
główna ulica Wronki, którą do-
jeżdża się z Poznania. Ulica ta
prowadzi do rynku, a dalej nad
piękną jezioro do Sierakowa. Uli-
ca ta przyjeżdża codziennie dość
dużo autobusów do Wronki, a da-
lej do Sierakowa, do Międzycho-
du czy też do Zielonej Góry.

Jest jeszcze ulica Chrobrego —
moim zdaniem mniej ważna —
którą dojeżdża się do Puszczy
Nadnoteckiej, Obrzycka i Chojna.
Dotychczas pierwszeństwo prze-
jazdu miała ulica Poznańska, a
ulica Chrobrego była podporząd-
kowana. Teraz zaś ul. Chrobrego,
która dochodzi do ulicy Poznań-
skiej, ma pierwszeństwo przejaz-
du, zaś ulica Poznańska jest pod-
porządkowana.

Czy dlatego, że Wydział Komu-
nikacji Drogowej mieści się w
Szamotulach, w mieście oddal-
onym od Wronki o 21 km uważa,
że pierwszeństwo przejazdu nale-
ży zapewnić pojazdom zdążają-
cym na grzybobranie? Codziennie
we Wronkach, na skrzyżowaniu
tym, można zauważyć, że kierow-
cy różnych pojazdów ułóżają so-
bie. Czy nie należałoby ulicy Poz-
nańskiej przywrócić prawo pierw-
szeństwa przejazdów?

ALOJZY SZYMANOWSKI
Wronki

Pokróćce z Szamotuł

W Sztabie Wojskowym w Szamo-
tulach odbyła się uroczystość wrę-
czenia medalu „Za udział w wal-
kach o Berlin”. Otrzymał go: A.
Bartel, S. Gotfrydzak, E. Har-
wyrskiewicz, W. Jarmaszko, M.
Jeronim, W. Kowalczyk, A. Mar-
gowicz, A. Paszek, B. Wianicki i
F. Włodyska. (mr)

Z okazji Dnia Dziecka Przed-
szkole nr 1 w Szamotulach urzą-
dziło wycieczkę dla „średniaków”
i „starszaków” do ZOO w Pozna-
niu. Wypieki na policzkach a tak-
że ożywiona dyskusja, przerywa-
na wybuchami śmiechu, świadczy-
ła, że takich niedziadków, mał-
pek, wilków i innych zwierząt
w bogatej kolekcji Ogrodu Zoologicz-
nego, nie zapomni się szybko.
(mr)

Odpowiadamy

Beata z K. Prosimy o podanie
dokładnego adresu oraz wyra-
źne określenie do jakiego techni-
ku zawodowego chcesz się prze-
nieść? (1331)